

# Swarzędzki alfabet historyczny Antoniego Kobzy

## Siedziby właścicieli ziemskich na ziemi swarzędzkiej oraz właściciele dworów i folwarków w okolicy Swarzędza

(wstęp)

### Siedziby właścicieli ziemskich na ziemi swarzędzkiej

W Swarzędzu i jego okolicach, zwanymi umownie ziemią swarzędzką, nie było i nie ma zamków, choć mieszkańcy niektórych wsi, często określali miejscowy, „zwykły” dwork mianem zamku lub pałacu. Zachowały się jednak ślady po XIII wiecznych foralicjach obronnych w postaci grodzisk stożkowatych na terenie Jaru Uzarszewskiego (sołectwo Kobylnica) czy też w pobliżu zanikłej wsi Skorzęcin (gmina Pobiedziska). Nie były to jednak zamki, lecz drewniane wieże mieszkalno obronne usytuowane na szczytach nasypów ziemnych, otaczanych fosą i wałem drewniano ziemnym z palisadą. Najczęściej, rycerstwo budowało je w pobliżu swoich włości.

Właściwie, na ziemi swarzędzkiej nie ma też pałaców ponieważ, nawet obszerna siedziba Żychlińskich w Uzarszewie, nie

spełnia koniecznych warunków, które klasyfikowałyby ten obiekt do budowli określanych mianem pałacu<sup>1</sup>. Jest to willa będąca siedzibą właścicieli ziemskich i nic ponad to. Nie mniej, mieszkańcy miasta i gminy Swarzędz, a także większość autorów publikacji o Uzarszewie, mówią i piszą o „pałacu”.

Dodajmy, że nie jest to jakiś zasadniczy błąd i nie ma powodu do rozdierania szat nad określeniami stosowanymi niezbyt precyzyjnie.

Nie ma także na ziemi swarzędzkiej typowego polskiego dworu, choć niektóre obiekty posiadają jego pewne cechy (Wierzenica, Puszczykowo Zaborze). Nie wszystkie siedziby właścicieli ziemskich przetrwały do czasów współczesnych, ale mieszkańcy pamiętają, że takowe były – stąd także tym, już nieistniejącym, będzie poświęcona uwaga

<sup>1</sup> Patrz Libicki M., Libicki P., *Dwory i pałace wiejskie w Wielkopolsce*, Poznań 2010.

Rozpoczynamy nowy cykl artykułów przybliżających naszą historię. Autor – Pan Antoni Kobza – opowie Państwu o siedzibach właścicieli ziemskich na ziemi swarzędzkiej. Poznamy zarówno historię samych budowli, jak i losy dawnych mieszkańców dworów i folwarków w okolicy Swarzędza. Dziś wprowadzenie, a w kolejnych wydaniach poznamy dzieje dworów m.in. w Bogucinie, Garbach, Gortatowie, Gruszczynie, Karłowicach, Katarzynkach, Kowalskiem i Kruszewni...

(Sarbinowo, Garby, Gortatowo, Gruszczyn).

Niektóre dworki, nie przypominają siedzib zamożnych właścicieli ziemskich. Są podobne do sąsiednich domów, które zamieszkiwały chłopskie, gospodarskie rodziny. Wyróżniała je tylko ich funkcja – to jest: mieszkali w nich właściciele dóbr ziemskich. Miano dworu przysługiwało nawet niepozornej chałupie, w której mieszkał właściciel folwarku. Dodać jeszcze należy, że w prezentowanym cyklu brany jest pod uwagę okres XIX i początku XX wieku.

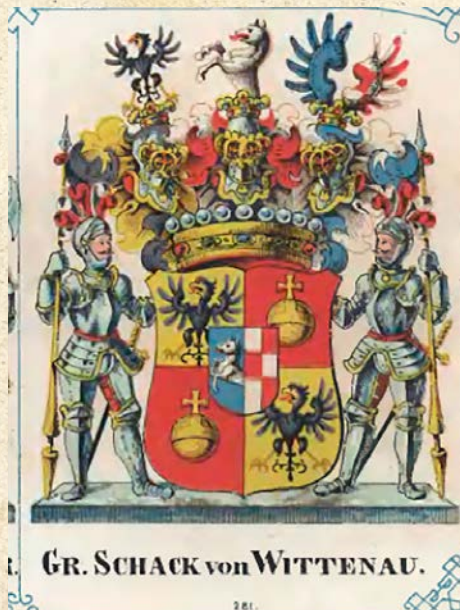
Niestety, ziemia swarzędzka nie ma wybitnych i cennych zabytków architektonicznych. Niektóre zabytkowe dworki i budowle



Herb Cieszkowskich – Wierzenica



Herb Gabrieli Kończa z domu Mielżyńska - Gruszczyn



Herb hrabiego Schack v. Wittenau - Karłowice

pofolwarczne niszczeją, a niektóre są wręcz wyburzane przez nowych właścicieli, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Inne zaś, są tak gruntownie przebudowywane, że przestają być zabytkami.

W tym miejscu warto wymienić te, które są zmienione w niewielkim stopniu i o które dbają wzorowo ich właściciele, bądź użytkownicy, a są to obiekty: dwór Hoffmeyera w Swarzędzu, dworek w Swarzędzu-Nowej Wsi, siedziba Żychlińskich w Uzarzewie i dwór w Puszczykowie Zaboru.

### Właściciele dworów i folwarków w okolicy Swarzędza

Właściciele ziemscy rezydujący w majątkach na ziemi swarzędzkiej w czasach zaborów, podobnie jak w całej Wielkopolsce, byli wewnętrznie bardzo różnicowani. Najważniejszą płaszczyzną podziału była ich narodowość, a kolejną, podział na grupy związane z pochodzeniem społecznym.

Na terenie współczesnej gminy Swarzędz, majątki trzymali właściciele narodowości polskiej i niemieckiej oraz sporadycznie, żydowskiej. Niezależnie od tego podziału, właścicielami ziemskimi była szlachta, klasa średnia (zamożni rzemieślnicy, prawnicy, lekarze) oraz niektórzy chłopci.

Wśród właścicieli dóbr ziemskich pochodzenia szlacheckiego znajdowali się – choć niezbyt często – ludzie z tytułami arystokratycznymi. Na przykład, właścicielem Wierzenicy był hrabia August Cieszkowski (1814-1894), a przez 16 lat dzierżawcą tych dóbr (lub ich części) był jego bliski krewny,

książę Lucjan Woroniecki z Królestwa Polskiego (zabór rosyjski). Po śmierci hrabiego Adolfa Cieszkowskiego w 1932 roku, dobra w Wierzenicy z przyległościami, odziedziczył usynowiony przyjaciel Cieszkowskiego, hrabia Edward Raczyński (1892-1993)<sup>2</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku, właścicielką folwarku w Gruszczynie była hrabianka Gabriela Kończa, wywodząca się z hrabiowskiej rodziny Mielżyńskich.

Z kolei w Rabowicach, w latach sześćdziesiątych XIX wieku, właścicielem gospodarstwa rolnego o rozmiarach folwarku, był baron Fryderyk von Reitzenstein, a w latach 1874-1885, właścicielem dóbr rycerskich w Łowęcinie był (domniemany) baron Hans Carl von Winterfeldt, który posiadał także Przebędowo koło Murowanej Gośliny<sup>3</sup>.

W Karłowicach, współwłaścicielem i zarządcą folwarku był krewny Tresko-

2 *Po usynowieniu, nowy dziedzic miał nosić nazwisko Cieszkowski-Raczyński. W latach 1979-1986 był on Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej na emigracji.*

3 *Tytułu baronowskiego Winterfeldta nie potwierdzają niemieckie opracowania, natomiast tym tytułem obdarzają go gazety polskojęzyczne w Wielkopolsce. Tylko jedna gałąź rodu mieszkającego w Kurlandii posiadała tytuł barona, ale tytuł ten nie przechodził na inne odgałęzienia rodu. Ponadto, w państwach niemieckich zjednoczonych pod berłem Prus, tytuł barona nie był tytułem arystokratycznym i baronów zaliczano do szlachty niższej.*

wów po kądzieli, Magnus hrabia Schack von Wittenau.<sup>4</sup>

Od końca XIX wieku, wśród polskich chłopów, pojawiają się właściciele dużych gospodarstw rolnych, które faktycznie były folwarkami zatrudniającymi pracowników rolnych. Należeli do nich m.in.: Waliszka, Krych, Pielucha, Surdyk. Wielko-chłopi wyróżniali się w swoim otoczeniu zdolnościami organizacyjnymi, pracowitością i wiedzą zarówno zawodową jak i ogólną. Z reguły, swój styl i poziom życia oraz rozrywki, wzorowali na szlachie. Niektórzy, sprzedawali swoje chłopskie gospodarstwa i kupowali poszlacheckie dobra ziemskie z dworami.

Kolejną grupą właścicieli większej własności ziemskiej, która pojawiła się wcześniej niż wielko-chłopi – zarówno wśród Niemców jak i Polaków, była rozwijająca się klasa średnia.

Na ziemi swarzędzkiej wśród Niemców należeli do tej grupy na przykład: Gottwald, Hoffmeyer, Jeske w Paczkowie, czy wielko-chłopi (Niemcy) w Jasinie i Rabowicach.

Przedstawicielami polskiej klasy średniej byli m.in.: Andrzejewski (Garby), Chwałkowski (Bogucin), Żuromski (Gortatowo) i Tomaszkiwicz (Garby Małe).

Antoni Kobza

4 *W 1937 r. hrabia zginął w wypadku samochodowym, między Swarzędzem a Gruszczynem.*



Herb hrabiego Raczyńskiego – Wierzenica



Herb barona (Freiherr) v. Reitzeinsteina – Rabowice



Herb v. Winterfeldta – Łowęcin